



Celny strzał

Na koniec tego roku Opel szykuje prawdziwą gratkę dla amatorów samochodów sportowo-rekreacyjnych. Długo oczekiwany następcą Frontery ma szansę wywołać sporo zamieszania w tym segmencie

Po entuzjastycznym przyjęciu przez publiczność conceptu Antara GTC pokazanego po raz pierwszy na salonie we Frankfurcie jesienią ub. roku Opel błyskawicznie zdecydował się na opracowanie wersji produkcyjnej tego crossovera. Jego pierwsza odsłona nastąpiła przy okazji otwarcia nowego Europejskiego Centrum Designu General Motors w Rüsselsheim. Oficjalna premiera rynkowa odbędzie się jesienią podczas salonu samochodowego w Paryżu (30 września-15 października). Wkrótce po tym auto znajdzie się w europejskich salonach sprzedaży.

Opel precyzyjnie uderzy w rozwijający się dynamicznie rynek crossoverów i mniejszych SUV-ów. Na jego celowniku znajdują się takie modele, jak Toyota RAV4, Hyundai Tucson, Nissan X-Trail, Mitsubishi Outlander, a nawet BMW X3. W ofercie General Motors w Europie Opel Antara pozycjonowany będzie powyżej siostrzanego Chevroleta

Captiva, którego kupić będzie można już latem.

Wszechstronność

Produkcyjna wersja Antary nie ma już takiej zadziorności, jak model studyjny. Zachowała jednak bardzo dynamiczny charakter i sporą dawkę elegancji. Uwagę zwracają wystające nadkola, dodatkowe wloty powietrza za przednimi kołami i chromowane osłony pod zderzakami. Sylwetka auta jest zwarta i atrakcyjna. Wymiarami nie odbiega od głównych

konkurentów (dł. 4,57 m, szer. 1,85 m i wys. 1,70 m).

W sportowym charakterze utrzymane jest wnętrze z chromowanymi detalami wykończenia i profilowanymi siedzeniami. Swobodnie pomieści 5 pasażerów wraz z ekwipunkiem (pojemność bagażnika wynosi 550-1800 l).

W pierwszej fazie sprzedaży Antara oferowana będzie w 3 wersjach silnikowych. Do podstawowego modelu trafi benzynowa, 4-cylindrowa jednostka o poj. 2,4 l i mocy 141

KM. Topowa odmiana wykorzysta V6 o poj. 3,2 l i mocy 224 KM (podobny stosowany jest w Vectrze i Signum). Ofertę uzupełni wysokoprężna jednostka z wtryskiem bezpośrednim Common Rail. Dysponować ona będzie mocą 150 KM. Przedstawiciele Opla przewidują, że właśnie ta wersja zyska największą popularność wśród klientów.

Inteligencja

Do przeniesienia napędu w wersji V6 zastosowano 6-biegową skrzynię automatyczną

ActiveSelect, pozwalającą na sekwencyjną zmianę przełożeń. Znajdzie się ona także na liście wyposażenia opcjonalnego dla diesla. 5-biegowa przekładnia manualna będzie standardowo oferowana z silnikiem benzynowym 2.4 i wysokoprężnym 2.0.

Podobnie jak Captiva, Antara zostanie wyposażona w system inteligentnego napędu na 4 koła. W jego konstrukcji zastosowano elektro-hydrauliczny mechanizm różnicowy, który w zależności od warunków drogowych i prędkości jazdy automatycznie, bez udziału kierowcy rozdziela moment pomiędzy osiami, zapewniając bezpieczne prowadzenie samochodu. Zachowanie kontroli nad autem dodatkowo ułatwią antypoślizgowy ABS i program kontroli stabilności ESP.

W zależności od rynku w wyposażeniu Opla znajdują się: hydrauliczny system wspomagania hamowania, układ aktywnego zabezpieczenia przed dachowa-

Tym modelem Opel wraca do segmentu samochodów z napędem na 4 koła. Antara w gamie modelowej niemieckiego koncernu jest następcą Frontery. Ta ostatnia produkowana była przy współpracy z Isuzu. Nowy crossover powstaje w Korei

W wyposażeniu Antary poza profilowanymi, sportowymi fotelami mogą znaleźć się takie elementy znane z innych modeli Opla, jak system nawigacyjno-rozrywkowy z odtwarzaczem DVD i funkcją Bluetooth

Od modelu studyjnego do wersji seryjnej

■ Jak widać na zdjęciach, pierwowzór crossovera Opla miał znacznie bardziej sportowy charakter. Wyróżniał go wysokopięny silnik o pojemności 1,9 l i mocy 212 KM oraz przede wszystkim 3-drzwiowe nadwozie w stylu coupé. Efekt ten osiągnięto dzięki opadającej linii dachu oraz wyeliminowaniu środkowego słupka (wrażenia z jazdy tym autem przedstawiliśmy w nr. 46 „Auto Świata” z ub. roku). Niestety to, co dobre

dla konceptu, często przeszkadza księgowym (wyprodukowanie modelu studyjnego pochłonęło 2 mln euro), którzy skutecznie potrafią ograniczyć wybujałą fantazję projektantów. W wersji seryjnej dołożono drugą parę drzwi, a sama sylwetka pojazdu została „uspokojona”. Potężne, 20-calowe felgi z polerowanego aluminium zastąpiono tańszymi 16- i 17-calowymi (na życzenie klientów dostępne będą wersje 18-calowe).

Pięciodrzwiowy, zgrabny crossover ma długość 4,57 m. W sprzedaży pojawi się pod koniec tego roku i konkurować będzie m.in. z Toyotą RAV4, Nissanem X-Trailem i BMW X3

niem oraz system kontroli zjazdu ze wzniesienia (Hill Descent Control). Ten ostatni umożliwi bezpieczne zjechanie ze stromego zbocza ze stałą prędkością i jeśli nie ma przeszkód terenowych, zachowanie stabilnego toru jazdy (stałe monitorowane są prędkość i przyczepność poszczególnych kół, które w razie potrzeby są przyhamowywane).

Opcjonalnie oferowany będzie system stabilizacji toru jazdy przyczepy.

Pierwszy Opel z Korei

Produkcję Antary zlokalizowano w fabryce GM Daewoo Auto&Technology w Korei Południowej. Auto powstawać będzie zresztą na tej samej linii produkcyjnej co Chevrolet Captiva. Na rynku niemieckim cena wersji podstawowej ma wynosić 26 850 euro i z pewnością będzie to jedna z licznych zalet samochodu.

Rafał Sękalski

